

Sygn. akt II C 62/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: staż. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2015 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko Ł. S.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

1. oddala powództwo;

2. zasądza od J. S. na rzecz Ł. S. kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 62/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 21 stycznia 2015 roku powód J. S. wniósł o zobowiązanie pozwanego Ł. S. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na jego rzecz udziału wynoszącego $\frac{1}{2}$ w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego numer (...) w Ł. przy alei (...) oraz żądał zasądzenia zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podniesiono, że spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu numer (...), położonego w Ł. przy alei (...), przysługiwało ojcu powoda Z. S., który przeniósł to prawo na swojego wnuka Ł. S. w drodze umowy darowizny. W umowie pozwany ustanowił na rzecz swojego dziadka dożywotnie i bezpłatne prawo użytkowania lokalu oraz zobowiązał się opiekować nim. Pozwany nie dotrzymał zawartych w akcie notarialnym zobowiązań w stosunku do darczyńcy: nie interesował się dziadkiem, nie opiekował się nim, nie pomagał mu w życiu codziennym. Darczyńcą opiekował się ojciec pozwanego M. S., który był również osobą upoważnioną do dysponowania kontem darczyńcy i zarządzał jego pieniędzmi. Pozwany nigdy nie mieszkał w lokalu numer (...), położonym w Ł. przy alei (...). Pozwany zezwolił na umieszczenie dziadka w lutym 2014 roku w domu opieki okłamując go, że jedzie do ośrodka rehabilitacji. Z. S. przez cały okres sam z własnych środków ponosił koszty utrzymania i użytkowania lokalu oraz pobytu w domu opieki. Po miesiącu pobytu w (...) zażądał powrotu do domu. Pozwany zignorował tą prośbę oświadczając, że lokal został już wynajęty osobie trzeciej. W drugim miesiącu pobytu w domu opieki darczyńca zmarł. Takie zachowanie pozwanego zdaniem powoda jest przejawem wyrachowania pozwanego i całkowitej obojętności wobec losu swojego dziadka. Niewywiązanie się z przyjętych na siebie obowiązków wobec darczyńcy, w szczególności umieszczenie go w domu opieki wbrew jego woli, w drodze podstępny stanowi rażącą niewdzięczność w rozumieniu przepisów prawa. Powód wyjaśnił, że spadkobiercami Z. S. po połowie są on i jego brat M. S.. Powód złożył pozwanemu oświadczenie o

odwołaniu darowizny i wezwał do złożenia oświadczenia o zwrotnym przeniesieniu na rzecz powoda ¹/2 części prawa, czego pozwany nie uczynił mimo dwukrotnego wezwania.

(pozew k.2-4)

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. Podniósł zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powoda wskazując, iż darowizna może zostać odwołana tylko przez wszystkich spadkobierców darczyńcy łącznie. Przysługujące spadkobiercom prawo określone w art.899 § 2 k.c. jako ochrona interesu niemajątkowego winno być oceniane jako prawo spadkobierców o charakterze niepodzielnym. Jego wykonanie wymaga, jeśli nie współdziałania to przynajmniej zgody wszystkich spadkobierców. Z ostrożności pełnomocnik zaprzeczył, jakoby pozwany dopuścił się względem darczyńcy jakiegokolwiek zachowania, bądź zaniechania, które mogłyby być oceniane negatywnie w świetle zasad współżycia społecznego, a co dalej idące uznane, za przejaw rażącej niewdzięczności. W jego ocenie, powód nadużywa swojego prawa podmiotowego, kierując się wyłącznie własnym interesem majątkowym i działając wbrew woli spadkodawcy. Powód nie wykazał również ani zachowania terminu do odwołania darowizny ani tego, że darczyńca był w chwili śmierci uprawniony do odwołania darowizny.

(odpowiedź na pozew k.45-52)

Postanowieniem z dnia 23 marca 2015 roku, Sąd na podstawie art. 195 § 2 k.p.c. zawiadomił o toczącym się postępowaniu M. S.. Przesyłka zawierająca odpis postanowienia dla M. S. nie została mu doręczona, lecz zwrócona z adnotacją doręczyciela „nie pracuje, pod podanym adresem jest numeracja alfabetyczna”.

(postanowienie k.59, przesyłka k.77)

W piśmie z dnia 19 czerwca 2015 roku M. S. oświadczył, że znana jest mu treść pozwu, jednakże nie wyraża woli wstąpienia do sprawy w charakterze powoda. W piśmie z dnia 14 lipca 2015 roku M. S. wyjaśnił, że o postanowieniu Sądu z dnia 23 marca 2015 roku dowiedział się w dniu 18 czerwca 2015 roku od syna Ł. S..

(pismo k.63 i k.84)

W piśmie złożonym na rozprawie w dniu 26 czerwca 2015 roku pełnomocnik powoda podniósł, że każdy ze spadkobierców może samodzielnie wykonać uprawnienia wynikające z art.899 k.c. przez złożenie oświadczenia woli obdarowanemu, a skutkiem tego jest odwołanie darowizny w całości. Odmienna interpretacja przepisów prowadziłaby do sytuacji, gdy spadkobierca darczyńcy nie mógłby skutecznie odwołać darowizny, pomimo uzasadnionych podstaw, wyłącznie ze względu na to, że inny spadkobierca nie ma w tym interesu. Mając na względzie fakt, że osoby obdarowane bardzo często znajdują się także w kręgu spadkobierców oczywistym jest, że nie byłyby one zainteresowane odwoływaniem darowizny, którą same otrzymały. Pełnomocnik podkreślił, że w niniejszej sprawie podstawą odwołania darowizny przez powoda była rażąca niewdzięczność obdarowanego, polegająca w szczególności na nieudzieleniu darczyńcy pomocy i zaniechaniu opieki nad nim w trakcie choroby, a wreszcie na podstępym umieszczeniu darczyńcy w ośrodku opiekuńczo-leczniczym i pozostawienie go tam wbrew jego wyraźnej woli.

(pismo pełnomocnika powoda k.64-67)

Na rozprawie w dniu 1 grudnia 2015 roku pełnomocnicy stron podtrzymali dotychczasowe stanowisko w sprawie. Pełnomocnik powoda na wypadek nieuwzględnienia powództwa wniósł o nieobciążanie powoda kosztami procesu. Podniósł, że przed wytoczeniem powództwa powód dwukrotnie zwracał się pisemnie do pozwanego o uregulowanie sprawy na drodze pozasądowej, do czego nie doszło, stąd wytoczenie powództwa przez powoda było uzasadnione. Pełnomocnik pozwanego podniósł, że powód nie czekał na upływ terminu zakreślonego w wezwaniu skierowanym przez niego do pozwanego, ale wystąpił do Sądu przed upływem tego terminu.

(protokół rozprawy k.90-92)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W drodze umowy darowizny, sporządzonej w dniu 8 września 2003 roku, przed notariuszem B. P., w Kancelarii Notarialnej w Ł., Repertorium A numer (...), Z. S. darował swojemu wnukowi Ł. S. przysługujące mu spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...), położonego w Ł. przy (...). W § 3 umowy w związku z dokonaną darowizną na życzenie darczyńcy Ł. S. oświadczył, że ustanowił na rzecz dziadka Z. S. dożywotnie i bezpłatne prawo użytkowania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu numer (...) położonego w Ł. przy (...) oraz, że zapewni dziadkowi wszelką pomoc, opiekę w chorobie i bieżących sprawach życia codziennego, sprawi pochówek według zwyczaju miejscowego.

(dowód: kserokopia wypisu aktu notarialnego k.5-9)

Postanowieniem z dnia 17 grudnia 2014 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny, w sprawie o sygnaturze akt II Ns 1642/14, stwierdził, że spadek po Z. S., synu S. i J., zmarłym w dniu 24 kwietnia 2014 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Ł., na podstawie ustawy nabyli synowie: M. S. (syn Z. M. i C.) i J. S. (syn Z. M. i C.) po 1/2 części każdy z nich.

(dowód: postanowienie k.15)

Pismem z dnia 16 października 2014 roku pełnomocnik powoda wezwał M. S. do dokonania umownego podziału majątku spadkowego po Z. S. poprzez zapłatę na jego rzecz kwoty odpowiadającej 1/2 środków zgromadzonych na rachunku bankowym zmarłego w wysokości odpowiadającej emeryturze zmarłego pobieranej przez ostatnie 10 lat życia. W okresie tym zobowiązany do sprawowania opieki nad zmarłym, a także ponoszenia kosztów utrzymania mieszkania zmarłego był Ł. S..

(dowód: wezwanie do zapłaty k.10)

Pismem z dnia 26 listopada 2014 roku powód złożył pozwanemu oświadczenie o odwołaniu darowizny z dnia 8 września 2003 roku. Jako podstawę odwołania darowizny wskazał rażąca niewdzięczność w stosunku do darczyńcy polegającą na postępowaniu wbrew zawartej umowie darowizny w okresie ostatniego roku przed śmiercią darczyńcy. Powód wezwał pozwanego do złożenia oświadczenia o zwrotnym przekazaniu na jego rzecz 1/2 własności darowanej nieruchomości w terminie 7 dni od daty otrzymania oświadczenia o odwołaniu darowizny. Pozwany odebrał powyższe oświadczenie w dniu 02 grudnia 2014 roku.

(dowód: oświadczenie k.11, dowód doręczenia k.12)

W piśmie z dnia 12 stycznia 2015 roku powód podtrzymał oświadczenie o odwołaniu darowizny i ponownie wezwał pozwanego do złożenia oświadczenia o zwrotnym przekazaniu połowy przedmiotu darowizny w terminie 7 dni.

(dowód: pismo k.14)

Sąd na rozprawie w dniu 1 grudnia 2015 roku oddalił wnioski dowodowe zwarte w punktach 3 i 4 pozwu, wnioski pełnomocnika pozwanego: o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron zawarty w pkt 4.1) a) odpowiedzi na pozew, o dopuszczenie dowodu z dokumentów zawarty w pkt 4.1) b) odpowiedzi na pozew, z zeznań świadków zawarty w pkt 4.1) c) odpowiedzi na pozew, a także o zobowiązanie do przedstawienia dokumentacji medycznej zawarty w pkt 4.2) odpowiedzi na pozew. Albowiem, wobec braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powoda przeprowadzenie tych dowodów było zbędne i pozostawało bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a jedynie powodowałoby przedłużenie postępowania. Z tych samych względów dokonując ustaleń faktycznych, Sąd pominął kserokopię pisma pozwanego z dnia 25 stycznia 2015 roku (k.54), kserokopię faktury za nagrobek (k.55), a także dokumentację medyczną powoda (k.68-72).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W niniejszej sprawie powód żądał zobowiązania pozwanego Ł. S. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na jego rzecz udziału wynoszącego $\frac{1}{2}$ części w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego numer (...) w Ł. przy alei (...). Podstawą odwołania darowizny przez powoda miała być rażąca niewdzięczność obdarowanego, polegająca w szczególności na nieudzieleniu darczyńcy pomocy i zaniechaniu opieki nad nim w trakcie choroby, na podstępny umieszczeniu darczyńcy w ośrodku opiekuńczo-leczniczym i pozostawieniu go tam wbrew jego wyraźnej woli.

Pozwany zaprzeczył twierdzeniom pozwu podnosząc zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powoda.

Dopuszczalność odwołania darowizny regulują przepisy art.898 k.c. i art.899 k.c.

Darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności (art. 898 § 1 k.c.). Natomiast wedle art.899 § 2 k.c. spadkobiercy darczyńcy mogą odwołać darowiznę z powodu niewdzięczności tylko wtedy, gdy darczyńca w chwili śmierci był uprawniony do odwołania albo gdy obdarowany umyślnie pozbawił darczyńcę życia lub umyślnie wywołał rozstrój zdrowia, którego skutkiem była śmierć darczyńcy.

Zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu. (art. 898 § 2 k.c.).

Darowizna nie może być odwołana z powodu niewdzięczności, jeżeli darczyńca obdarowanemu przebaczył. Jeżeli w chwili przebaczenia darczyńca nie miał zdolności do czynności prawnych, przebaczenie jest skuteczne, gdy nastąpiło z dostatecznym rozeznaniem (art. 899 § 1 k.c.).

Prawo do odwołania darowizny i uprawnienie do przebaczenia nie są prawami dziedzicznymi, nie wchodzi zatem w skład spadku. Przepis art. 899 § 2 k.c. przewiduje natomiast prawo odwołania darowizny w dwóch odrębnych przypadkach, ustanowione wprost na rzecz spadkobierców - dotyczy sytuacji, gdy odwołanie darowizny nie nastąpiło za życia darczyńcy. Nie ma natomiast zastosowania, gdy darczyńca odwołał darowiznę i zmarł po dokonaniu tej czynności. Po stronie darczyńcy powstaje wówczas roszczenie przewidziane w art. 898 § 2 k.c. o zwrot przedmiotu odwołanej darowizny, które jako roszczenie majątkowe wchodzi do spadku po nim (tak między innymi Sąd Apelacyjny w Lublinie w postanowieniu z dnia 12 listopada 1997 roku, I ACZ 478/97, OSA 1998 rok, Nr 1, poz. 5).

Spadkobiercy mogą odwołać darowiznę (a więc jest to ich uprawnienie, a nie obowiązek) z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego - w pierwszym rzędzie, jeśli w chwili śmierci darczyńca był do tego uprawniony. Oznacza to odesłanie do sytuacji darczyńcy uregulowanej w art. 899 § 1 k.c. W praktyce analiza sytuacji obdarowanego musi objąć wtedy w chwili jego śmierci dwie przesłanki - istnienie przejawu rażącej niewdzięczności w stosunku do darczyńcy oraz przebaczenie takiego zachowania. Spadkobiercy z mocy powołanego przepisu wykonują bowiem nie własne prawo, lecz prawo do odwołania darowizny, jakie przysługiwało spadkodawcy, który nie zdążył go zrealizować. Omawiane uprawnienie spadkobierców wynika ze szczególnego przepisu ustawy i gdyby nie treść art. 899 § 2 k.c. nie mogliby oni odwołać po śmierci darczyńcy, gdyż jego osobiste prawo do dokonania tej czynności nie podlega dziedziczeniu. Dlatego też, jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, na podstawie art. 899 § 2 k.c. darowizna może zostać odwołana tylko przez wszystkich spadkobierców darczyńcy łącznie (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 maja 2007 roku, III CSK 74/07, L., Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 czerwca 2010 roku, II CSK 68/10, L.). Uprawnienia darczyńcy i jego spadkobierców do odwołania darowizny z powodu niewdzięczności obdarowanego mogą być realizowane jedynie w zamkniętym przedziale czasu. Na realizację powyższego uprawnienia przewidziano termin jednoroczny wskazany w przepisie art.899 § 3 k.c., po upływie którego uprawnienie to wygasa, jest to termin o charakterze prekluzyjnym (tak między innymi Sąd Apelacyjny w Katowicach wyroku z dnia 22 stycznia 2013 roku, I ACa 863/12, LEX nr 1271836). Ten stosunkowo krótki termin na realizację prawa przez darczyńcę jest

uzasadniany potrzebą eliminowania niepewności po stronie obdarowanego. Taka niepewność jest pod względem gospodarczym niepożądana, zwłaszcza gdyby obdarowany podejmował działania w celu naprawienia skutków swojego niewdzięcznego zachowania, a brak reakcji darczyńcy nie pozwala mu na pewność, co do oceny tego zachowania. Bieg wspomnianego terminu rozpoczyna się od momentu dowiedzenia się o przyczynie odwołania darowizny, a więc powzięcia wiedzy o niewdzięcznym zachowaniu obdarowanego.

Oświadczenie odwołujące darowiznę powinno być skierowane do obdarowanego i wywołuje ono skutek z chwilą jego dojścia do niego w taki sposób, żeby mógł on zapoznać się z jego treścią. Wywołuje ono jedynie skutek obligacyjny. Nie powoduje ono zatem powrotnego przejścia własności na darczyńcę. W tych przypadkach, gdy przedmiotem darowizny jest nieruchomości, skutek rzeczowy może zostać osiągnięty przez przeniesienie w drodze umowy własności darowanej nieruchomości z powrotem na darczyńcę. Złożenie oświadczenia woli w przedmiocie odwołania darowizny nieruchomości skutkuje upadkiem *causa donandi*, lecz nie unicestwia z mocy samego prawa praworzecowego skutku umowy darowizny (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 15 grudnia 1999 roku, I ACa 651/99, OSA 2000 rok, z. 5, poz. 19). Przeniesienie to powinno nastąpić w drodze umowy. W przeciwnym razie, pozostaje darczyńcy droga powództwa o zobowiązanie obdarowanego do przeniesienia własności nieruchomości. W razie wykazania zasadności takiego żądania, orzeczenie sądu powinno stwierdzać obowiązek pozwanego obdarowanego do przeniesienia na powoda darczyńcę prawa własności określonej nieruchomości. Prawomocne orzeczenie w tej sprawie zastępuje oświadczenie obdarowanego o przeniesieniu własności nieruchomości na darczyńcę (art. 64 k.c. w zw. z art. 1047 k.p.c.).

Legitymacja procesowa czynna oznacza możliwość występowania w konkretnym procesie w charakterze powoda. W judykaturze podkreśla się, iż legitymacja procesowa wskazuje kwalifikację materialną podmiotów prowadzących spór, w tym znaczeniu, że powód powinien być uprawniony do występowania z żądaniem udzielenia mu ochrony prawnej w stosunku do pozwanego, a ten winien być zobowiązany wobec niego do określonego zachowania się. Dotyczy zatem możliwości określenia, czy w procesie występują w charakterze strony te podmioty, które są jednocześnie podmiotami stosunku prawnego będącego przedmiotem procesu. W każdym procesie cywilnym obowiązkiem Sądu jest rozstrzygnięcie, czy strony procesowe są jednocześnie stronami spornego stosunku prawnego, a stwierdzenie braku tej zgodności prowadzi do stwierdzenia braku legitymacji procesowej po stronie powoda lub pozwanego, czego skutkiem jest oddalenie powództwa. Legitymacją procesową jest zatem szczególnie uprawnienie konkretnego podmiotu, oceniane z punktu widzenia prawa materialnego, które może wynikać z posiadania prawa podmiotowego bądź z przepisu ustawy.

W ocenie Sądu, J. S. nie przysługuje legitymacja procesowa czynna do występowania w niniejszej sprawie. Spadkobiercami Z. S. są dwaj jego synowie: M. S. i J. S. w 1/2 części każdy z nich. Oboje, zatem winni wystąpić z niniejszym pozwem. Legitymację procesową czynną posiadają, bowiem w niniejszej sprawie wszyscy spadkobiercy darczyńcy łącznie. Przysługujące spadkobiercom prawo określone w art. 899 § 2 k.c. służby realizacji uprawnienia darczyńcy, który nie zdołał go zrealizować, a w konsekwencji winno być oceniane jako prawo spadkobierców o charakterze niepodzielnym. Jego wykonanie wymaga, jeśli nie współdziałania wszystkich spadkobierców darczyńcy. Zaś w przedmiotowej sprawie oświadczenie o odwołaniu darowizny i to w zakresie udziału w wysokości 1/2 złożył jedynie J. S.. Także pozew został wniesiony jedynie przez J. S..

Na uwagę zasługuje także okoliczność, iż spadkobiercy darczyńcy – realizując uprawnienie przysługujące zmarłemu mogą jedynie odwołać w całości dokonaną przez niego darowiznę. Albowiem, jak wskazano powyżej uprawnienie to nie wynika z faktu dziedziczenia po darczyńcy, lecz ze szczególnego przepisu ustawy. W rezultacie, nie polega ono na tym, że każdy ze spadkobierców darczyńcy może odwołać darowiznę w zakresie przysługującego mu udziału w spadku. A zatem, stanowisko powoda, zgodnie z którym był uprawniony do odwołania darowizny w zakresie 1/2 części prawa do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego należy uznać za chybione. Przedmiotem spornej darowizny było spółdzielcze własnościowe prawa do lokalu mieszkalnego, a nie udział w owym prawie. Jak wskazuje się w judykaturze i piśmiennictwie, możliwość odwołania darowizny w zakresie udziału w nieruchomości czy też spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu występuje jedynie wówczas, gdy ze strony danego darczyńcy (np. jednego ze współwłaścicieli czy małżonków pozostających we wspólności majątkowej małżeńskiej) przedmiot

darowizny stanowił przysługujący mu udział w owym prawie bądź, gdy dokonano takiej darowizny na rzecz współmałżonków pozostających we wspólności majątkowej małżeńskiej, a rażąca niewdzięczność zachodzi jedynie po stronie jednego z nich. Natomiast, w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna z wymienionych sytuacji.

Konkludując, w sytuacji, kiedy jeden ze spadkobierców darczyńcy samodzielnie występuje z roszczeniem o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, a nie legitymuje się zgodą pozostałych spadkobierców i nie odwołał wspólnie z pozostałymi spadkobiercami darowizny, brak jest legitymacji procesowej czynnej łącznej.

Zgodnie z przepisem art.195 § 1 k.p.c., jeżeli okaże się, że nie występują w charakterze powodów lub pozwanych wszystkie osoby, których łączny udział w sprawie jest konieczny, sąd wezwie stronę powodową, aby oznaczyła w wyznaczonym terminie osoby niebiorące udziału w taki sposób, by ich wezwanie lub zawiadomienie było możliwe, a w razie potrzeby, aby wystąpiła z wnioskiem o ustanowienie kuratora. Sąd wezwie osoby niezapozwane do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanych. Osoby, których udział w sprawie w charakterze powodów jest konieczny, sąd zawiadomi o toczącym (art.195 § 2 k.p.c.,).

Termin przystąpienia do sprawy osoby zawiadomionej o możliwości przystąpienia do sprawy w charakterze powoda jest terminem ustawowym. Po upływie dwutygodniowego terminu, wskazanego w art.195 § 2 zd. 3 k.p.c., przystąpienie do procesu osoby zawiadomionej jest bezskuteczne (art. 167 k.p.c.). W tej sytuacji uprawnienie osoby zawiadomionej wygasa, a sąd oddala powództwo z powodu braku legitymacji procesowej łącznej o charakterze bezwzględny. Powództwo podlega oddaleniu także w sytuacji, gdy w ustawowym terminie osoba zawiadomiona złoży oświadczenie, że nie przystępuje do sprawy w charakterze powoda (tak również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia z 14 lipca 1999 roku, II CKN 395/98, niepubl.).

Postanowieniem z dnia 23 marca 2015 roku, Sąd na podstawie art. 195 § 2 k.p.c. zawiadomił o toczącym się postępowaniu M. S., który w piśmie z dnia 19 czerwca 2015 roku, oświadczył, że nie wyraża woli wstąpienia do sprawy w charakterze powoda. M. S. wiedzę o postanowieniu Sądu powziął w dniu 18 czerwca 2015 roku. Oświadczenie M. S. zostało zatem złożone w ustawowym terminie.

Mając na uwadze powyższe, skoro brak legitymacji procesowej łącznej o charakterze bezwzględny nie został usunięty w terminie, występujący w sprawie powód nie posiadał legitymacji procesowej czynnej do dochodzenia roszczenia. A zatem, powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Powód przegrał proces w całości. Winien, więc zwrócić na rzecz pozwanego poniesione przez niego koszty.

Dopuszczalne jest odstępstwo od tej zasady w sytuacji, gdy powód wykaże, że wystąpienie z powództwem było niezbędne dla celowego dochodzenia praw lub celowej obrony, z uwzględnieniem okoliczności istniejących w dacie wytoczenia pozwu. W przedmiotowej sprawie, brak jest okoliczności uzasadniających nie obciążanie powoda kosztami procesu. Powód wskazywał jedynie, że przed wytoczeniem powództwa dwukrotnie zwracał się pisemnie do pozwanego o uregulowanie sprawy na drodze pozasądowej, do czego nie doszło, dlatego w jego ocenie wytoczenie powództwa było uzasadnione. Z argumentem tym nie sposób się jednak zgodzić. Powód złożył pozwanemu oświadczenie o odwołaniu darowizny przed wydaniem i uprawomocnieniem się postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po Z. S.. Postanowienie zostało bowiem wydane 17 grudnia 2014 roku i jest prawomocne od dnia 08 stycznia 2015 roku, zaś oświadczenie o odwołaniu darowizny datowane jest na dzień 26 listopada 2014 roku. Jednocześnie, powód w piśmie z dnia 12 stycznia 2015 roku ponowił wezwanie pozwanego do złożenia oświadczenia o zwrotnym przekazaniu połowy darowizny w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, zaś już 19 stycznia 2015 roku sporządził pozew, nie czekając na odpowiedź pozwanego. Natomiast, powództwo podlegało oddaleniu z powodu braku legitymacji procesowej czynnej.

W ocenie Sądu, brak było podstaw do zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. , zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Treść art.102 k.p.c. przewidująca możliwość nieobciążenia strony przegrywającej sprawę obowiązkiem zwrotu, wygrywającemu przeciwnikowi, kosztów procesu w całości lub części, jako wyjątek od podstawowej, unormowanej w

art. 98 § 1 k.p.c., zasady musi być interpretowana w sposób ścisły. Nie jest dopuszczalne dokonywanie rozszerzającej wykładni wskazanego przepisu. Art.102 k.p.c. nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi. Jak wskazuje się w doktrynie, podstawę do jego zastosowania stanowią konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Do kręgu tych okoliczności należą fakty związane z samym procesem jak i leżące poza nim, a dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

W ocenie Sądu, okoliczności wskazane w ramach toczącego się postępowania, nie uzasadniają nieobciążania powoda kosztami procesu na podstawie art.102 k.p.c. Pozwany, skutecznie broniąc się przed zarzutami powoda, ustanowił profesjonalnego pełnomocnika, ponosząc związane z tym koszty. Również całokształt okoliczności faktycznych sprawy nie skłania do nieobciążania powoda kosztami procesu, zwłaszcza, że wiązałoby się to de facto z przerzuceniem finansowej odpowiedzialności za wynik postępowania na stronę wygrywającą. Inne stanowisko prowadziłoby do premiowania sytuacji osób pochopnie występujących do Sądu z pozwami, albowiem nie wiązałby się z tym dla nich żadne negatywne konsekwencje. Zaś taka sytuacja nie znajduje uzasadnienia w świetle zasad współżycia społecznego i nie może stanowić podstawy do zastosowania art.102 k.p.c. Na uwagę zasługuje przy tym okoliczność, iż choć pozew nie został złożony przez zawodowego pełnomocnika, to na etapie go poprzedzającym powód korzystał z takiej pomocy.

W świetle powyższych okoliczności, na podstawie z art. 98 § 1 i 2 k.p.c. Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.)). W aktach sprawy brak jest natomiast dowodu uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa udzielonego przez pozwanego.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.

28.12.2015 r.